

Akcja biegowa dla Kubusia

Data publikacji: 12.09.2024 21:00

W czwartek (12.09) w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Skoczowie odbyła się akcja biegowa „Biegnę po marzenia Kubu”. W wydarzeniu wzięli udział zaproszeni goście oraz uczniowie szkoły. Całość miała na celu udzielenie wsparcia psychicznego poszkodowanemu w zeszłorocznym wypadku chłopcu, a także rozpoczęcie rozmowy o problemie, jakim jest hejt.

Kuba Dawicki ma 12 lat i uczęszcza do klasy sportowej. Na początku wakacji w 2023 roku uległ poważnemu wypadkowi, w którym stracił wszystkie palce prawej dłoni. Obecnie chłopak uczy się wykonywać zadania lewą dłonią (co jest sporym wyzwaniem dla osoby praworęcznej), a także zbiera na silikonową protezę, która pozwoli mu wrócić do sprawności.

Silikonowa proteza palców dłoni umożliwi chłopcu korzystanie z prawej ręki. Dzięki temu będzie mógł na przykład znów złapać za kierownicę roweru, czy odbić piłkę (co jest bardzo istotne, gdyż chłopca od zawsze pasjonował sport). Planowany jest zakup protezy bionicznej, dzięki której łatwiej będzie zapomnieć o niepełnosprawności.

Wypadek, uraz i niepełnosprawność to jednak spore wyzwanie, szczególnie w tak młodym wieku. Dlatego w Skoczowskim SP3 zorganizowana została akcja „Biegnę po marzenia Kubu”, w której wzięli udział uczniowie ze szkoły oraz zaproszeni goście. Dla Kubu pobiegł m.in. Burmistrz Skoczowa Rajmund Dedio. Pomysłodawcą i współorganizatorem akcji jest Michał Fielek, znany z działalności charytatywnej.

Całość miała być wyrazem wsparcia dla chłopca, a także szansą na rozmowę o trudach, związanych z wszechobecnym hejtem. Temat ten został poruszony na początku – **z hejtem może spotkać się każdy z nas, jednak nie powinniśmy się mu poddawać. Zawsze można znaleźć wsparcie w rodzinie, bliskich, przyjaciółach, czy w nauczycielach. To bardzo ważne, żeby zamiast krytykować – działać. Ten bieg jest dla Kubusia. Ale dedykujemy go również wszystkim uczniom ze skoczowskiej SP3, szkoły w której wolontariat działa naprawdę prężnie** – podkreślał Fielek.

Na boisku skoczowskiego MOSiRu można było spotkać nie tylko uczniów szkoły, czy skoczowskich oficjeli. Dla Kubu pobiegli również Wojciech Lichota – skoczowski biegacz oraz Michał Kiecoń – organizator biegu św. Dominika. Sportowcy nie tylko zaliczyli trening, ale również odpowiadali na pytania zainteresowanych bieganiem i doradzali, w jaki sposób najlepiej zadbać o swoją kondycję.

Akcji towarzyszyła również wystawa samochodów rajdowych. Środowisko motosportu również zaangażowało się w pomoc chłopcu. Na prawy fotel swojej rajdówki Kubę zaprosił Marcin Gluza, a rajdowcy z regionu ochoczo włączyli się w działania charytatywne.

[Zbiórkę można wesprzeć tutaj.](#)